O JĘZYKU

Angielski brytyjski czy amerykański? Ciekawostki i pułapki dwóch odmian jednego języka

Igor Zadrużyński

Opublikowano 2 października 2026 · aktualizacja 11 listopada 2026

STRESZCZENIE

Ten sam język, a jednak w Londynie zamówisz frytki, a w Nowym Jorku chipsy. Skąd się wzięły różnice między angielskim brytyjskim i amerykańskim i na co uważać?

SŁOWA KLUCZOWE: O języku

Wersja online



SPIS TREŚCI

1. Skąd w ogóle te różnice? 2
2. Pisownia, czyli zasługa jednego słownikarza 2
3. Słownictwo, czyli gdzie łatwo wpaść 2
4. Gramatyka — drobiazgi, które zdradzają pochodzenie 3
5. Wymowa — więcej niż jeden akcent 3
6. Co Brytyjczyk mówi, a co ma na myśli 4
7. Uwaga na daty! 4
8. Którego angielskiego się uczyć? 4
9. Źródła i dalsza lektura 4

Mówi się, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone to dwa narody podzielone wspólnym językiem. Niby to ten sam angielski, a jednak wystarczy zamówić w Londynie *chips*, żeby dostać frytki, a w Nowym Jorku — paczkę chipsów. Przez ponad dwadzieścia lat w Londynie miałem okazję przekonać się, że te różnice są nie tylko zabawne, lecz także całkiem praktyczne. Przyjrzyjmy się im bliżej.

CC BY-NC 4.0 · zadruzynski.com/angielski-brytyjski-czy-amerykanski-ciekawostki-i-pulapki-dwoch-odmian-jednego-jezyka/

Skąd w ogóle te różnice?

Kiedy w XVII wieku pierwsi osadnicy przypłynęli do Ameryki, zabrali ze sobą angielski swoich czasów. Od tamtej pory oba warianty rozwijały się osobno, każdy w swoim tempie i pod innymi wpływami — w Ameryce m.in. pod wpływem języków imigrantów, w Wielkiej Brytanii pod wpływem mody, klasy społecznej i kontaktów z Europą.

I tu pierwsza niespodzianka: wiele rzeczy, które uchodzą dziś za „amerykańskie", to w rzeczywistości **stary angielski brytyjski**, który w Ameryce po prostu przetrwał. Słowo *fall* (jesień) było w użyciu w Anglii na długo przed tym, zanim wyparło je *autumn*. Forma *gotten* brzmi Brytyjczykom „po amerykańsku", choć kiedyś była zwyczajną częścią ich języka. Nawet wymawianie „r" na końcu słów (*car*, *water*) było kiedyś normą w Anglii — to raczej Brytyjczycy z południa z czasem przestali je wymawiać.

Pisownia, czyli zasługa jednego słownikarza

Za dużą część różnic w pisowni odpowiada Noah Webster, autor słownika wydanego w 1828 roku. Chciał uprościć ortografię i jednocześnie podkreślić odrębność młodego państwa. Nie wszystkie jego pomysły się przyjęły, ale te, które przetrwały, widać do dziś:

Brytyjski	Amerykański
colour, favourite	color, favorite
centre, theatre	center, theater
defence, licence (rzeczownik)	defense, license
travelled, cancelled	traveled, canceled
catalogue, dialogue	catalog, dialog

Ciekawostka dla dociekliwych: końcówka *-ise* (*organise*, *realise*) uchodzi za typowo brytyjską, ale słowniki oksfordzkie od dawna preferują *-ize*. W brytyjskim angielskim poprawne są więc obie formy — byle konsekwentnie.

Słownictwo, czyli gdzie łatwo wpaść

To tutaj kryje się najwięcej pułapek. Oto kilka słów, które w obu odmianach brzmią zupełnie inaczej:

Po polsku	Brytyjski	Amerykański
mieszkanie	flat	apartment
winda	lift	elevator
kolejka	queue	line
chodnik	pavement	sidewalk
ciastko	biscuit	cookie

CC BY-NC 4.0 · zadruzynski.com/angielski-brytyjski-czy-amerykanski-ciekawostki-i-pulapki-dwoch-odmian-jednego-jezyka/

Po polsku	Brytyjski	Amerykański
frytki	chips	fries (French fries)
chipsy	crisps	chips
urlop, wakacje	holiday	vacation
telefon komórkowy	mobile (phone)	cell phone
kod pocztowy	postcode	zip code
jesień	autumn	fall
spodnie	trousers	pants
bielizna (majtki)	pants	underwear

Szczególną uwagę warto zwrócić na dwa ostatnie wiersze. W **amerykańskim** angielskim *pants* to spodnie, ale w **brytyjskim** to… bielizna. Komplement „I like your pants" może więc w Londynie wywołać lekką konsternację. Bezpieczniej powiedzieć tam *I like your trousers*.

Jeszcze słowo o kolejce z tabeli (*queue* po brytyjsku, *line* po amerykańsku): Brytyjczycy stoją w *queue* z prawdziwym namaszczeniem, a wpychanie się (*queue-jumping*) uchodzi za jedno z poważniejszych wykroczeń towarzyskich.

Inna praktyczna różnica dotyczy pięter. W **brytyjskim** angielskim, podobnie jak w Polsce, wchodzimy na *ground floor* (parter), a piętro wyżej to *first floor*. W **amerykańskim** parter to już *first floor*, a pierwsze piętro to *second floor*. Jeśli umawiamy się „na pierwszym piętrze", dobrze wiedzieć, z kim rozmawiamy.

Gramatyka — drobiazgi, które zdradzają pochodzenie

Różnic gramatycznych jest mniej, ale bywają charakterystyczne:

- **Rzeczowniki zbiorowe.** Brytyjczyk powie *the team are playing well*, myśląc o członkach drużyny. Amerykanin powie *the team is playing well*, traktując drużynę jako całość.
- **Present Perfect.** W brytyjskim angielskim naturalne jest *I've just eaten*. Amerykanie częściej mówią po prostu *I just ate*.
- **„Mieć".** Brytyjczycy chętnie używają *have got* (*I've got a cat*), Amerykanie wolą *I have a cat*.
- **Przyimki.** W Londynie spotykamy się *at the weekend*, w Nowym Jorku *on the weekend*.

Wymowa — więcej niż jeden akcent

Najbardziej słyszalna różnica to wspomniane już „r". W standardowej wymowie brytyjskiej *car* brzmi mniej więcej jak „ka:", a w amerykańskiej „r" jest wyraźne. Brytyjczycy mówią też często „ba:θ" i „ka:nt" (*bath*, *can't*) z długim „a", tam gdzie Amerykanie używają krótszego, bardziej płaskiego dźwięku. Amerykańskie *water* brzmi z kolei niemal jak „łoder".

Warto jednak pamiętać, że „akcent brytyjski" to pewne uproszczenie. Tzw. *Received Pronunciation*, kojarzona z BBC i rodziną królewską, to wymowa niewielkiej części mieszkańców. Na stosunkowo

CC BY-NC 4.0 · zadruzynski.com/angielski-brytyjski-czy-amerykanski-ciekawostki-i-pulapki-dwoch-odmian-jednego-jezyka/

małej wyspie można usłyszeć ogromną różnorodność: londyński *Cockney*, liverpoolski *Scouse*, *Geordie* z Newcastle czy akcenty szkockie, walijskie i irlandzkie. Czasem różnica między dwoma miastami odległymi o godzinę jazdy pociągiem jest większa niż między Londynem a Bostonem.

Co Brytyjczyk mówi, a co ma na myśli

Brytyjski angielski to nie tylko słowa, lecz także kultura komunikacji. Brytyjczycy słyną z niedopowiedzeń i uprzejmości, które dla obcokrajowca bywają zagadką:

- *Not bad* — często znaczy „naprawdę dobrze".
- *Quite good* — bywa, że znaczy „takie sobie".
- *I'll bear it in mind* — nierzadko oznacza „raczej się tym nie zajmę".
- *With the greatest respect...* — zwykle zapowiada, że rozmówca stanowczo się z nami nie zgadza.
- *Sorry* — słowo na każdą okazję: przepraszamy, gdy ktoś nas potrącił, gdy nie dosłyszeliśmy i gdy chcemy przejść.

Do tego dochodzą codzienne *cheers* (dzięki, na zdrowie, do widzenia — wszystko naraz), *lovely*, *brilliant* i oczywiście *a cuppa*, czyli filiżanka herbaty, która rozwiązuje większość problemów.

Uwaga na daty!

Jedna z najbardziej praktycznych różnic: zapis **02/10/2026** w Wielkiej Brytanii (i w Polsce) oznacza 2 października, a w Stanach — 10 lutego. Przy rezerwacjach, terminach i dokumentach warto więc zapisywać miesiąc słownie.

Którego angielskiego się uczyć?

Najkrótsza odpowiedź: tego, który jest nam bliższy i bardziej przydatny. Oba warianty są w pełni poprawne, a egzaminy międzynarodowe akceptują jeden i drugi. Liczy się przede wszystkim **konsekwencja** — nie mieszajmy *colour* i *center* w jednym tekście. W Europie, także w polskich szkołach, częściej spotyka się odmianę brytyjską, ale znajomość podstawowych różnic przyda się każdemu, kto ogląda filmy, czyta w internecie albo po prostu podróżuje.

A jeśli kiedyś w Londynie ktoś po wysłuchaniu naszego pomysłu powie *that's very interesting* — warto dopytać, czy na pewno to komplement.

Źródła i dalsza lektura

[1] Crystal, D. (2019). *The Cambridge Encyclopedia of the English Language* (3rd ed.). Cambridge: Cambridge University Press.

[2] Fox, K. (2014). *Watching the English: The Hidden Rules of English Behaviour* (wyd. poprawione i uzupełnione). London: Hodder & Stoughton.

[3] Hughes, A., Trudgill, P., Watt, D. (2012). *English Accents and Dialects: An Introduction to Social and Regional Varieties of English in the British Isles* (5th ed.). London: Routledge.

CC BY-NC 4.0 · zadruzynski.com/angielski-brytyjski-czy-amerykanski-ciekawostki-i-pulapki-dwoch-odmian-jednego-jezyka/

[4] Murphy, M. L. (2018). *The Prodigal Tongue: The Love–Hate Relationship Between American and British English*. London: Oneworld.

[5] Ritter, R. M. (red.) (2016). *New Oxford Style Manual* (3rd ed.). Oxford: Oxford University Press.

[6] Swan, M. (2016). *Practical English Usage* (4th ed.). Oxford: Oxford University Press.

[7] British English and American English. LearnEnglish – British Council. https://learnenglish.britishcouncil.org/free-resources/grammar/b1-b2/british-english-american-english

[8] Happy Birthday, Webster's 1828! Merriam-Webster. https://www.merriam-webster.com/wordplay/noah-webster-dictionary

[9] Is it 'autumn' or 'fall'? Merriam-Webster. https://www.merriam-webster.com/grammar/autumn-vs-fall

LICENCJA

© 2026 Igor Zadrużyński. Ten tekst jest udostępniony na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC 4.0). Możesz go kopiować, rozpowszechniać i przerabiać w celach niekomercyjnych pod warunkiem, że podasz autora i adres źródła, dołączysz link do licencji i zaznaczysz, czy wprowadzono zmiany. Przykład poprawnego oznaczenia:

Igor Zadrużyński, *Angielski brytyjski czy amerykański? Ciekawostki i pułapki dwóch odmian jednego języka*, zadruzynski.com, https://zadruzynski.com/angielski-brytyjski-czy-amerykanski-ciekawostki-i-pulapki-dwoch-odmian-jednego-jezyka/, licencja CC BY-NC 4.0

Licencja nie obejmuje cytatów, ilustracji ani innych materiałów pochodzących od innych autorów — obowiązują dla nich ich własne zasady.

Ilustracje, przy których nie podano innego źródła, zostały wygenerowane z pomocą AI.

zadruzynski.com